

HURAGAN IDA REZULTATEM ZMIAN KLIMATYCZNYCH

Czynniki klimatyczne jak wyższe temperatury wód oceanu i rosnący poziom morza, pomagają napędzić siłę gwałtownych huraganów jak Ida i torować ich niszczycielską trasę. Zagrożenie będzie się nasilać – przewidują naukowcy.

Potwierdza to niedawny raport Międzyrządowego Zespołu ds. Zmian Klimatu ONZ ostrzegający przed pogorszeniem sytuacji w miarę ocieplenia planety. Wskazuje na to, że huragany prawdopodobnie stały się bardziej intensywne w ciągu ostatnich kilku dekad i będą coraz groźniejsze.

W podobnym tonie wypowiadają się amerykańscy naukowcy cytowani we wtorek przez „The Hill”. Dziekan University of Michigan's School for Environment and Sustainability, klimatolog Jonathan Overpeck uważa, że właśnie ciepłe temperatury wody w Zatoce Meksykańskiej spowodowały prawdopodobnie tak raptowne przybranie na sile Idy w krótkim czasie.

"Ciepłe temperatury oceanu są paliwem dla dużych burz tropikalnych. W przypadku Idy zaobserwowano jej gwałtowną intensyfikację do huraganu kategorii 4 i jest to klasyczny sygnał zmian klimatycznych" - ocenił Overpeck.

„The Hill” zwraca uwagę, że ciepło oceanu rodzi mocniejsze parowanie, a to odgrywa główną rolę w formowaniu się burz i ich intensywności. Dwa inne czynniki to opady przynieszone przez cieplejszą atmosferę i fale sztormowe zaostrome przez rosnący poziom morza.

"Jestem gotów się założyć, że po zakończeniu badań okaże się, że te wszystkie czynniki wzmocniły ten huragan" - mówił Overpeck.

Zdaniem klimatologa z Texas A&M University Johna Nielsena-Gammona wymienione czynniki są częścią większej całości.

Jakub Wiech

GLOBALNE OCIEPLENIE
podręcznik dla Zielonej Prawicy

Defence 24
WYDAWNICTWO

**NAJNOWSZA KSIĄŻKA
KUBY WIECHA**

Czy Prawica może być Zielona?

Defence 24
WYDAWNICTWO

Sklep.Defence 24

reklama

"Nie możemy tego stwierdzić na podstawie jednego huraganu, ale zapisy pokazują, że - przynajmniej w basenie Atlantyku - duże huragany stały się częstsze, ich gwałtowna intensyfikacja bardziej powszechna, deszcze z huraganów większe, a poziom morza się podniósł, co sprawia, że fale sztormowe są wyższe" - wyliczył Nielsen-Gammon.

Za jeden z najbardziej przekonujących dowodów zmian klimatycznych profesor Ocean and Climate Physics Uniwersytetu Columbia Suzana Camargo uznała wzrost częstotliwości najsilniejszych huraganów (kategorii 4 z wiatrem ciągłym 210-249 km/godz. i kategorii 5 - ponad 250 km/godz.).

"Wiele badań analizowało tę kwestię pod kątem danych historycznych i stwierdziło, że obserwujemy wzrost występowania najintensywniejszych burz. W poprzednich latach, bardzo niewiele pojawiało się tak wcześnie w sezonie (huraganów trwającym od 1 czerwca do 30 listopada) - skonstatowała.